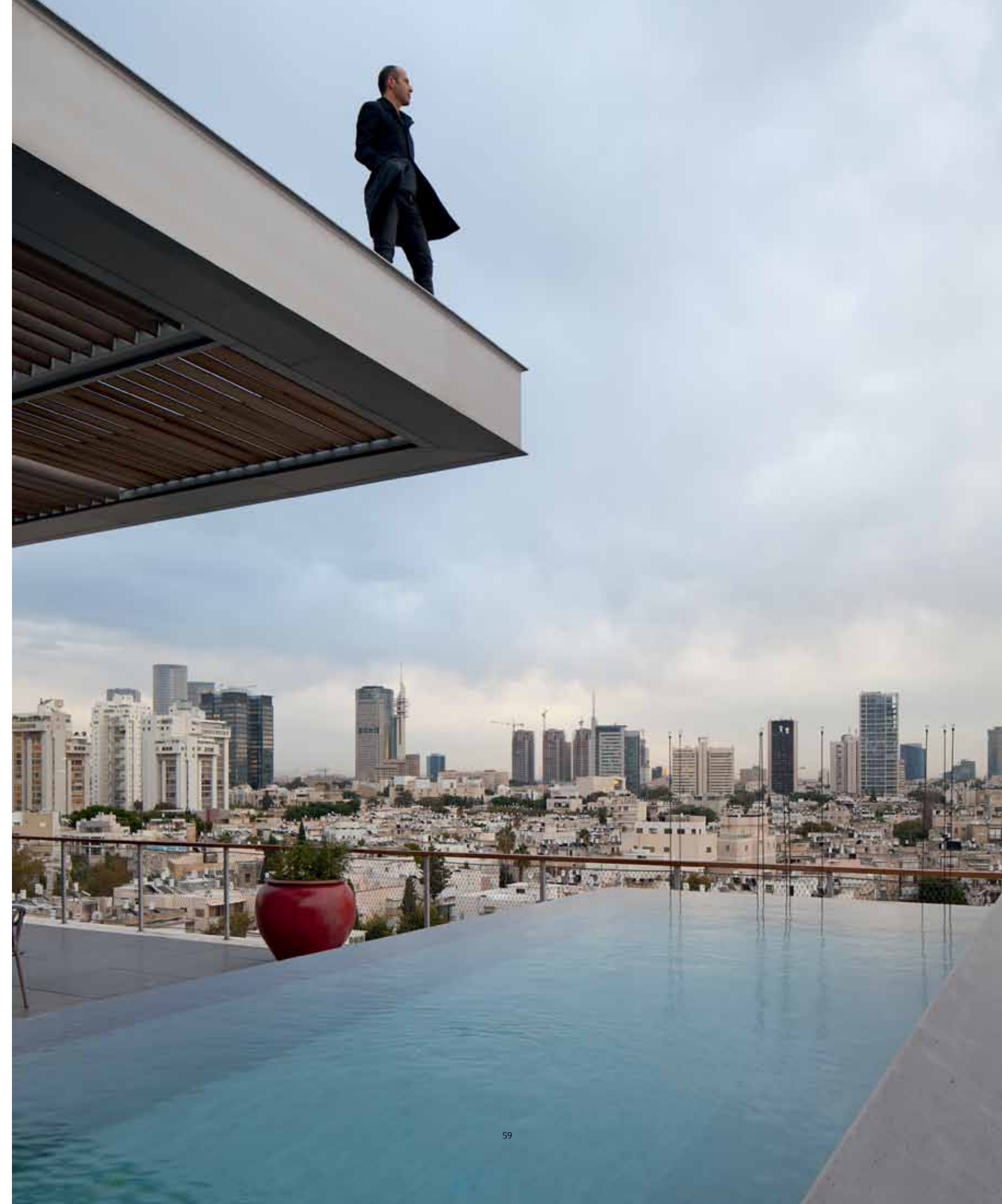


# Z widokiem na Wiosenne Wzgórze

W tym domu według projektu pracowni Pitsou Kedem, umiejscowionym na szczycie wieżowca w północnej dzielnicy Tel Awiwu, główną rolę odgrywa samo miasto. Imponujący widok na tę najbogatszą metropolię Izraela rozciąga się wzdłuż wszystkich ścian okalających apartament o powierzchni ponad 600 mkw. Miejska panorama to jednak nie wszystko, co zapiera tutaj dech w piersiach.







Ran M. Broides, szef projektu, specjalizuje się w nowoczesnych oszklonych penthouse'ach, gdzie królują geometryczne formy i surowe materiały. Wystrój tego apartamentu, podobnie jak i innych jego realizacji, odzwierciedla nastrój Tel Awiwu, będąc połączeniem współczesnego połyskującego szkłem blichtru z estetyką lat 20. i stylem międzynarodowym.

tekst MAGDALENA ZIĘBA zdjęcia AMIT GERON

Tel Awiw to przykład metropolii, której mieszkańcy – mimo gwałtownej historii miasta i targających nim różnic – zdołali zbudować bogatą kolebkę gospodarczą i kulturową. Kiedyś kojarzony przede wszystkim z Białym Miastem, czyli wpisany na listę UNESCO skupiskiem architektury stworzonej przez Żydów uciekających z hitlerowskich Niemiec, którzy wykorzystywali w swoich projektach założenia szkoły Bauhausu oraz idee Le Corbusiera. Dzisiaj Tel Awiw nadal słynie z tego wyjątkowego dziedzictwa, które jednak w dużej mierze zostało zdominowane przez górujące nad aglomeracją drapacze chmur będące symbolem rozwoju i zamożności.

W transparentnym penthousie projektu Rana Broidesa te dwa światy spotykają się ze sobą, by złączyć się w całość będącą jednocześnie wyraźną manifestacją statusu właściciela, jak i jego dobrego smaku oraz znajomości sztuki i dizajnu z najwyższej półki. Jest to apartament, w którym każdy przedmiot pełni nie tylko funkcję użytkową, lecz stanowi część historii światowego wzornictwa. W apartamencie znajdziemy więc meble w stylu mid-century, a także ikoniczne lampy takich projektantów, jak Ingo Maurer czy Serge Mouille.

Zewnętrzna powłoka apartamentu została zaprojektowana w taki sposób, by granica między przestrzenią prywatną a zewnątrz była płynna: otwiera się on bowiem na wszystkie strony świata przezroczystym, ciągłym pasmem okien zajmujących całą jego wysokość. Wewnątrz tej oszklonej powłoki rozmieszczone są, luźno ze sobą

połączone, ogromny salon z kuchnią i jadalnią oraz trzy sypialnie z łazienkami.

Cechą charakterystyczną tych wnętrz jest to, iż skomunikowane są one za pośrednictwem szerokich korytarzy i pomieszczeń przejściowych, które sprawiają, że wrażenie nieograniczonej niczym przestrzeni jest tu jeszcze mocniejsze. To te pasáže – jak je nazywa architekt – bezpośrednio dotykają zewnętrznej struktury penthouse'u, podczas gdy żaden z pokoiów nie przylega do niej i tym samym nie blokuje ani swobodnego przepływu między pomieszczeniami, ani też widoku na Tel Awiw.

W tak słonecznym mieście konieczne było zainstalowanie wewnątrz zasłon, które regulują poziom przejrzystości i ekspozycji na światło – gdy są odsłonięte, panorama miasta wyeksponowana jest wzdłuż i wszerz mieszkania, stanowiąc jego integralną część; w momencie ich zasłonięcia przestrzeń staje się bardziej intymna i przytulna. Dodatkowym elementem umożliwiającym zamykanie i otwieranie się na Tel Awiw są przezroczyste drzwi przesuwne, zainstalowane wzdłuż frontowego brzegu apartamentu na długości niemal 25 metrów. Pozwalają one na otwieranie sypialni i łazienek, znajdujących się na tej linii, na zewnętrzny korytarz-taras.

Natomiast na zewnątrz czekają na mieszkańców basen obłożony czarnym kamieniem (aby w całości odbijać miejskie widoki) i doniczki z roślinami stanowiącymi część lokalnej flory – jak chociażby imponująca swym kwiatostanem plumeria.

